QURAN (POLISH)

38 - Saad

1. Sad. Na Koran, zawierajacy napomnienie!

2. A jednak ci, ktÃ³rzy nie wierza, tkwia w dumie i odszczepienstwie.

3. Ilez pokolen wytracilismy przed nimi! Oni wolali, lecz nie byl to czas wybawienia.

4. Dziwia sie, ze przyszedl do nich ostrzegajacy sposrÃ³d nich. I mÃ³wia niewierni: "To jest czarownik, wielki klamca!

5. Czy on uczyni bogÃ³w Bogiem jedynym? Zaprawde, to jest rzecz zadziwiajaca!"

6. I starszyzna sposrÃ³d nich oddalila sie, mÃ³wiac: "Idzcie i wytrwajcie przy waszych bogach! Zaprawde, to jest rzecz pozadana!

7. Nie slyszelismy wcale o tym w ostatniej religii. To jest tylko wymysl.

8. Czy to jemu, sposrÃ³d nas wszystkich, zostalo zeslane napomnienie?" Tak! Oni pozostaja w zwatpieniu wzgledem Mojego napomnienia. Tak! Oni jeszcze nie zakosztowali Mojej kary!

9. Czy oni posiadaja skarby milosierdzia twego Pana, Poteznego, Obdarzajacego?

10. Czy oni posiadaja krÃ³lestwo niebios i ziemi, i tego, co jest miedzy nimi? Niech wiec wzniosa sie na sznurach!

11. Zastepy z frakcji odszczepiencÃ³w zostaly rozbite.

12. Przed nimi klam zadawali: lud Noego, lud Ad i Faraon - posiadacz pali namiotu

13. i lud Samud, lud Lota i mieszkancy Gaszczu. Oni wszyscy stanowili frakcje.

14. Kazdy z nich za klamcÃ³w uwazal poslancÃ³w, dlatego tez ziscila sie Moja kara.

15. pozostaje im tylko oczekiwac na jeden krzyk, ktÃ³ry nie bedzie powtÃ³rzony.

16. I powiedzieli: "Panie nasz! Przyspiesz nasz udzial przed Dniem rozrachunku!"

17. Badz cierpliwy na to, co oni mÃ³wia, i wspomnij Naszego sluge Dawida, posiadajacego sile. Zaprawde, on byl pelen skruchy!

18. Oto sklonilismy gÃ³ry, aby wraz z nim glosily chwale o zachodzie i wschodzie slonca;

19. i ptaki wokÃ³l zebrane - wszystko ku Niemu sie zwraca.

20. I umocnilismy jego krÃ³lestwo, i dalismy mu madrosc i rozstrzygajaca jasnosc mowy.

21. Czy doszlo do ciebie opowiadanie o prowadzacych spÃ³r? Oto oni wspieli sie po murze do sanktuarium.

22. Kiedy weszli do Dawida, on sie ich przestraszyl, oni zas powiedzieli: "Nie obawiaj sie! My jestesmy dwoma klÃ³tnikami, kazdy z nas nastaje na drugiego. Rozsadz wiec miedzy nami wedlug prawdy i nie badz niesprawiedliwy, i wyprowadz nas na rÃ³wna droge.

23. Oto mÃ³j brat. Posiada on dziewiecdziesiat dziewiec owiec, a ja mam tylko jedna owce. I powiedzial on: TPowierz mi ja!t - i on zwyciezyl mnie w mowie."

24. powiedzial Dawid: "On byl dla ciebie niesprawiedliwy, proszac o przylaczenie twojej owcy do swoich. Zaprawde, wielu sposrÃ³d wspÃ³lnikÃ³w wyrzadza sobie nawzajem krzywdy, z wyjatkiem tych, ktÃ³rzy uwierzyli i ktÃ³rzy pelnia dobre dziela, a jest ich niewielu." I domyslil sie Dawid, ze wystawilismy go tylko na prÃ³be. Poprosil o przebaczenie swego Pana i padl na twarz, wybijajac poklony, i nawrÃ³cil sie.

25. Wiec przebaczylismy mu to i czeka go miejsce blisko Nas i piekna przystan.

26. O Dawidzie! Uczynilismy ciebie namiestnikiem na ziemi. Rozsadzaj wiec miedzy ludzmi wedlug prawdy, nie idz za namietnoscia, bo sprowadzi cie z drogi Boga. Zaprawde, tych, ktÃ³rzy schodza z drogi Boga czeka kara straszna za to, iz zapomnieli o Dniu rozrachunku!

27. My nie stworzylismy nieba i ziemi, i tego, co jest miedzy nimi, nadaremnie. Takie jest mniemanie tych, ktÃ³rzy nie wierza. Lecz biada tym, ktÃ³rzy nie wierza, w obliczu ognia!

28. Czy My bedziemy traktowac tych, ktÃ³rzy wierza i czynia dobre dziela, tak jak tych, ktÃ³rzy szerza zgorszenie na ziemi? Czyz bedziemy traktowac bogobojnych tak jak rozpustnikÃ³w?

29. To jest Ksiega, ktÃ³ra tobie zeslalismy, blogoslawiona - aby oni zastanowili sie nad jej znakami i aby sie opamietali ludzie posiadajacy rozum.

30. Dawidowi darowalismy Salomona. Jakze wspanialy to sluga! Zaprawde, on byl pelen skruchy.

31. Kiedy mu przedstawiono wieczorem lekko stapajace, szlachetne rumaki,

32. on powiedzial: "Zaprawde, postawilem wyzej milosc tego dobra anizeli wspomnienie mego Pana; dopÃ³ki ono nie skrylo sie za zaslona.

33. Przyprowadzcie je do mnie!" I zaczal przecinac ich sciegna i szyje.

34. I doswiadczylismy Salomona, . umieszczajac na tronie jakas postac. Wtedy on sie nawrÃ³cil.

35. Powiedzal: "Panie mÃ³j ! Przebacz mi! I daj mi krÃ³lestwo takie, ktÃ³re nie bedzie odpowiednie dla nikogo po mnie. Zaprawde, Ty jestes Obdarzajacy!"

36. I poddalismy jemu wiatr, ktÃ³ry plynie, na jego rozkaz, lekko, tam gdzie on zamierzyl;

37. i szatanÃ³w, zarÃ³wno budujacych, jak i nurkujacych,

38. i innych, parami spetanych.

39. "Oto jest Nasz dar! Rozdzielaj go hojnie lub zachowaj, bez zdawania rachunku!"

40. Zaprawde, czeka go miejsce blisko Nas i piekna przystan!

41. I wspomnij Naszego sluge Hioba, kiedy wolal do swego Pana: "Czy to szatan mnie dotknal cierpieniem i kara?"

42. "Uderz noga! Oto woda chlodna do obmycia sie i picia!"

43. I oddalismy mu jego rodzine dwakroc liczniejsza, jako milosierdzie od Nas i jako napomnienie dla ludzi rozumnych.

44. I wez w reke garsc trawy, i smagaj nia, i nie zlam twojej przysiegi!" I znalezlismy go cierpliwym. Jakze to wspanialy sluga! Zaprawde, on byl pelen skruchy!

45. I wspomnij nasze slugi: Abrahama, Izaaka i Jakuba - posiadajacych wladze i jasne spojrzenie.

46. Oczyscilismy ich czysta mysla - wspomnieniem o siedzibie.

47. Oni sa u Nas przeciez wsrÃ³d wybranych, najlepszych.

48. I wspomnij Isma`ila, Eliasza i Zu'I-Kifla* - kazdy z nich jest wsrÃ³d najlepszych.

49. To jest napomnienie. I, zaprawde, bogobojnych czeka piekna przystan:

50. Ogrody Edenu z otwartymi dla nich bramami.

51. Lezac tam wygodnie, prosza oni o owoce obfite i napÃ³j.

52. I beda mieli dziewczeta o skromnym spojrzeniu, jednakowego wieku.

53. To wlasnie zostalo im obiecane na Dzien rozrachunku.

54. Oto Nasze zaopatrzenie - bedzie ono niewyczerpane.

55. Tak bedzie! Lecz, zaprawde, buntownikÃ³w czeka nieszczesna przystan:

56. Gehenna, w ktÃ³rej beda sie palic. A jakze to zle miejsce odpoczynku!

57. Tak bedzie! Niech oni zakosztuja: i wody wrzacej, i napoju cuchnacego,

58. i innych tego rodzaju podwojonych mak.

59. Oto tlum wrzucony razem z wami. Nie ma dla nich zadnego przywitania; beda sie palic w ogniu.

60. Oni mÃ³wia: "Nie! To wy! Dla was nie ma powitania! To wyscie nam to pierwej przygotowali! Jakze to nieszczesne miejsce stalego przebywania!"

61. Oni mÃ³wia: "Panie nasz! Temu, kto dla nas to pierwej przygotowal, . powieksz w dwÃ³jnasÃ³b kare w ogniu!"

62. Oni mÃ³wia: "CÃ³z to z nami, ze nie widzimy tutaj ludzi, ktÃ³rych uwazalismy za zlych?

63. Czyz my bralismy sobie ich na posmiewisko albo odwracaly sie od nich nasze spojrzenia?"

64. Zaiste, sprzeczanie sie mieszkancÃ³w ognia jest prawda!

65. Powiedz: "Ja jestem tylko ostrzegajacym. Nie ma boga, jak tylko BÃ³g, Jeden, Zwyciezajacy!

66. Pan niebios i ziemi, i tego, co jest miedzy nimi, Potezny, Przebaczajacy!"

67. Powiedz: "To jest wielka nowina,

68. wy sie od niej odwracacie.

69. Nie mialem zadnej wiedzy o najwyzszych dostojnikach, kiedy prowadzili spÃ³r.

70. To tylko zostalo mi objawione, ze jestem wyraznie ostrzegajacym.

71. Oto powiedzial mÃ³j Pan do aniolÃ³w: "Ja stwarzam czlowieka z gliny.

72. Kiedy go uksztaltuje harmonijnie i tchne w niego Mojego Ducha, to padnijcie, oddajac mu poklony!"

73. Wtedy poklonili sie aniolowie wszyscy razem,

74. z wyjatkiem Iblisa; on wbil sie w pyche i znalazl sie wsrÃ³d niewiernych.

75. Powiedzial: "O Iblisie! Co tobie przeszkodzilo, ze nie pokloniles sie temu, co Ja stworzylem Moimi rekami? Czy wbiles sie w pyche, czy tez jestes wsrÃ³d wynioslych?"

76. Powiedzial: "Ja jestem lepszy od niego: Ty stworzyles mnie z ognia, a jego stworzyles z gliny."

77. Rzekl: "Wychodz wiec stad, bo jestes przeklety!

78. I zaprawde, Moje przeklenstwo na tobie az do Dnia Sadu!"

79. Powiedzial: "Panie mÃ³j ! PozwÃ³l mi zaczekac do Dnia ich wskrzeszenia."

80. Rzekl: "Zaprawde, ty jestes wsrÃ³d tych, ktÃ³rym dano zaczekac

81. az do Dnia wiadomego czasu."

82. Powiedzial: "Przeto; na Twoja potege! ja z pewnosca zwiode ich wszystkich,

83. z wyjatkiem Twoich slug, szczerze oddanych!"

84. Rzekl "To jest prawda! I Ja prawde mÃ³wie!

85. Ja na pewno wypelnie Gehenne toba i tymi, ktÃ³rzy pÃ³jda za toba - wszystkimi wam!"

86. Powiedz: "Ja nie zadam od was za to zadnej zaplaty ani tez nie jestem sposrÃ³d tych, ktÃ³rzy biora na siebie ponad mozliwosci."

87. To jest tylko napomnienie dla swiatÃ³w.

88. I wy z pewnoscia dowiecie sie o tym po pewnym czasie.